

Zajaczek i ciasto na Święta

Zajaczek wielkanocny chciał przygotować Święta. Nie wiedział jednak jak to zrobić. Obserwował ludzi i zauważył, że ludzie pieką babki i mazurki. Ponieważ był łakomczuchem postanowił też upiec ciasto. Wziął miskę, włożył do niej masło, wsypał cukier (naśladujemy odgłos: sssssssssssss), wbił jajka (kląskanie), wsypał mąkę (szszszszsz) i wszystko wymieszał (język przesuwają się między wargami a zębami dookoła). Przed włożeniem ciasta do blaszki posmarował ją dokładnie tłuszczem (język smaruje podniebienie). Następnie ciasto w blaszce włożył do piekarnika (zaciskamy mocno wargi). Po chwili poczuł wspaniały zapach (wciągamy powietrze nosem, wypuszczamy buzią). Gdy ciasto się upiekło i ostygło zajac ukroił sobie kawałek i zjadł z apetytem (żujemy i połykamy uśmiechając się i kierując język do góry w buzi). Ciasto było pyszne, więc zajaczek oblizywał pyszczek dookoła w jedną i drugą stronę (język oblizuje buzię dookoła w jedną i drugą stronę). Był zadowolony i uśmiechał się szeroko (uśmiech, szeroka buzia).

Pokoloruj obrazy

